

Powszechna Wystawa Krajowa

Ciąg dalszy

„Niepodległość polityczna — to dopiero możliwość szerokiego rozwinięcia geniuszu i pracy Narodu, przez niezem już nie krępowane uruchomienia i zsolidaryzowanie wszystkich sił drzemających w jego głębiach“.

Polska zajmuje obszar 388.280 kilometrów kw.

Linja graniczna wynosi 5.536 km. z czego na granice lądowe przypada 5.390 km., na morskie — 146 km. Najdłuższą granicę ma Polska z Niemcami, gdyż około 1912 km; najkrótszą — z Łotwą (103 km).

Ludność Polski w dniu 1 stycznia 1928 r. wynosiła 30.002.000 mieszkańców. Gęstość zaludnienia — 77 na 1 km. Poza Polską znajduje się około 6 i pół miliona Polaków, z czego na Stany Zjednoczone A. P. przydają 3 miliony.

Wysokością zdolności produkcji przewyższa Polska większość państw Wschodniej Europy. I tak Czechosłowacja ma jedynie zdolność produkcji około 230.000 ton superfosfatu rocznie, Węgry — 175.000 ton, Łotwa — 45.000 ton, Rumunia — 35.000, Rosja Sowiecka — 100.000 ton, Litwa nie posiada zupełnie przemysłu superfosfatowego.

0 0 0 0 0

— Organizacje turystyczne w Polsce jednoczą około 30.000 członków, z czego 25.000 należy do Związku Polskich Towarzystw Turystycznych. Największym Towarzystwem turystycznym jest Polskie Towarzystwo Tatrzańskie, opiekujące się turystyką górską. Towarzystwo utrzymuje kilkanaście schronisk, z których największymi są schroniska na Hali Gąsienicowej w Tatrach i Dworzec Tatrzański w Zakopanem.

Na drugim miejscu należy postawić Polskie Towarzystwo Krajoznawcze, założone w r. 1906 i liczące obecnie przeszło 40 oddziałów i 5.000 członków.

Turystyką automobilową opiekuje się Automobilklub Polski, który wraz z klubami afiliowanymi we Lwowie, Krakowie, Katowicach, Łodzi, Poznaniu, Bydgoszczy i Wilnie liczy 3.000 członków.

Dotychczas posiadamy w Polsce tylko dwa związki propagandy turystycznej: Związek Turystyczny oraz Wielkopolski Związek dla po-

pierania Turystyki w Poznaniu. W stadjum organizacji znajdują się tego rodzaju związki, w Warszawie, Gdyni i Zakopanem.

0 0 0 0 0 0

— Polskie Towarzystwo Wydawców Książek wzięło na siebie ciężar reprezentacji książki na wystawie, a wykonanie całego planu powierzono specjalnej komisji w osobach pp. inż. Szczepana Jeleńskiego, dyrektora księgarni św. Wojciecha w Poznaniu, Jakóba Mortkowicza i dr. Jana Piątka, dyrektora Książnicy-Altas. Dzięki zabiegom komisji w osobno na ten cel zbudowanym „Pawilone prasy i książki“ w parku Wilsona. Prasa zajęła $\frac{2}{3}$ pawilonu, książka jedną trzecią. Dekorację artystyczną działu książki komisja powierzyła p. Czesławowi Knothe.

W P. W. K. udział biorą następujące firmy księgarskie:

M. Arct (Warszawa), Wydawnictwo Polskie (R. Wegner), Poznań, Ossolineum, Lwów, Towarzystwo Wydawnicze (J. Mortkowicz), Warszawa, Polskie Tow. Wydawców Książek i Związek Księgarzy Polskich, Książnica-Altas (Lwów-Warszawa), „Bluszcz“ (Warszawa), Biblioteka Polska (Warszawa) Spółka Pedagogiczna (Poznań), Gebethner i Wolff (Warszawa), Burian (Warszawa), Wydawnictwo „Dzieje Miast“ Zuckerhandel (Złoczów), Księgarnia Robotnicza (Warszawa), Połonieckie (Lwów), „Książka“ (Warszawa), Cezak (Zgierz), Dom Książki Polskiej (Warszawa), „Rój“ (Warszawa), Polska Zjednoczona (R. Kwiatkowski) Warszawa, Księgarnia św. Wojciecha (Poznań).

Wśród tych wystawców podnieść należy solidarność zawodową księ-

garni św. Wojciecha, która wystawia w grupie „Książka“, mimo że ma na P. W. K. swój własny kiosk, gdzie skoncentrowała swą działalność, przedstawiając cały proces produkcji książki od wyboru papieru poprzez druk i oprawę do gotowej książki.

Piękną reklamę dla firm, które nie szczędziły trudu i grosza na wystawę, będzie Przewodnik po wystawie książki, ułożony przez dr. Jana Muszkowskiego. Przewodnik ten obejmować będzie (1) ogólną charakterystykę księgarstwa w Polsce, (2) historję charakterystykę każdej z firm wystawiających, (3) opis książek wystawionych. Przewodnik będzie darmo rozdawany zwiedzającym P. W. K.

Na członków Sądu, mającego przyznać dyplomy i nagrody wystawcom, wybrano pp. Jarosława Leitgebera, księgarza w Poznaniu, dr. Joachima Namysła, kuratora okręgu szkolnego w Poznaniu, i dra Stefana Wierczyńskiego, dyr. Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, a na zastępcę p. dra Jana Muszkowskiego, dyr. Biblioteki Ordyn. Krajskich w Warszawie.

0 0 0 0 0 0

— Dorobek pracy kobiety polskiej zgromadzony został w specjalnym pawilonie. Dział historyczny obrazuje działalność kobiety od okresu powstania Kościuszkowskiego i jej udział w walce o niepodległość, oświatę i równouprawnienie oraz rolę kobiety w polityce i samorządach. Zobrazowane będzie również macierzyństwo.

Nadto wystawione są fotografie działaczek zmarłych i żyjących w albumach poszczególnych organizacji.

Ciąg dalszy nastąpi

F. Missler G. m. b. H.

Reprezentante O. Henze Bremen

Buenos Aires

San Martin 666

Znana Polakom od dziesiątek lat Firma moja poleca swe usługi w zakresie.

Kart okrętowych do i z Polski, po cenach przystępnych.

Przesyłki pieniężne do Polski, w dolarach Północnej Ameryki, wykonuje szybko i pewnie do samego domu odbiorcy.

Najtańsze źródło kart okretowych do i z Polski**Przesyłka pieniędzy do Polski****Wypłacanych w efektywnych DOLARACH Ameryki Półn.**

W mieszkaniu adresata bez wszelkich potrąceń.

Za przesyłkę telegraficzną pobieramy \$ 3 m/n

„Deutsche Schiffsagentur“**469 San Martin 469 Buenos Aires****Leon Dzikowski**

Kupuje produkty kolońjalne — Ma zawsze na składzie wielki wybór wszelkich towarów

Ceny bardzo przystępneKOŁOŃJA KORPUS Misiones**TIENDA Y ALMACEN**Wielki wybór nowo sprowadzonych towarów metrowych—obuwia — narzędzi kuchennych i wszelkich drobiazgów
Ceny bardzo przystępne.**Jan Dłutoski**

Azara

Misiones

LINJA BEZPOSREDNIA**POLSKA - BRAZYLJA - ARGENTYNA**

okrećami

Swiatowid i Krakus

Specjalnie urzadzonymi dla emigrantów

KAJUTY 2 - 4 i 6 OSOBOWE

OBSZERNE SALE JADALNE. BAR. SALON DLA PALACZY i WYGODNE POKŁADY SPACEROWE. OBSŁUGA POLSKA

Sprzedarz biletów i kart zwanych Llamana potrzebnych dla sprowadzenia rodzin z Europy i wszelkie informacje udziela

Cias. FRANCESAS de NAVEGACION**Reconquista 433****Buenos Aires****Przekazy Pieniężne do Polski**

Przesyłamy pieniądze gotówką w dolarach północno-amerykańskich do wszelkich miejscowości Polski przyczem odbiorca nie ponosi absolutnie żadnych kosztów

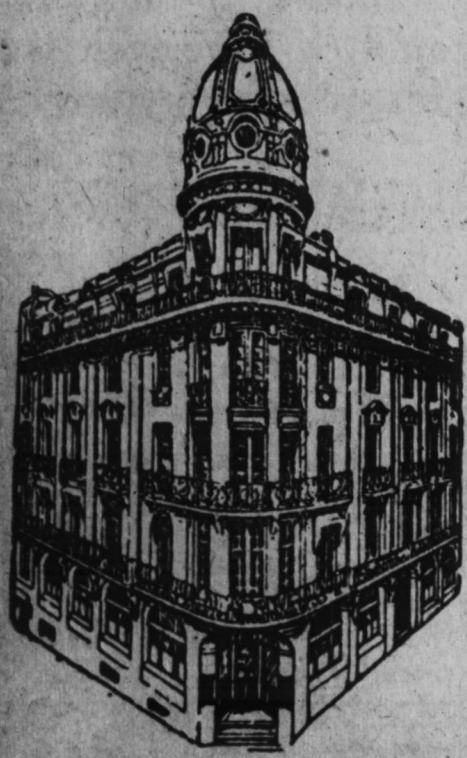
Za przesyłkę telegraficzną pobieramy tylko \$ 2.80 m/n.

Przyjmujemy wkłady oszczędnościowe od których płacimy 5 procent rocznie

Procenty dopisujemy co kwartał.

Sprzedaz kart okretowych**ODDZIAŁ POLSKI****Banco Holandes de la America de Sud**

Kapitał rezerwy: \$ 19.180.000



Centrala:

Bm. Mitre 300
esq. 25 de Mayo 81**Buenos Aires**

Wiadomości z Polski

Ludność Gdyni liczy obecnie 25.403 osób

Przedsiębiorstw handlowych jest 175, budowlanych 259. Obszar miasta wynosi 1.448 ha. Z banków znajdują się: oddział Banku Gosp. Kraj., Komunalna Kasa Oszczędności, oddziały państw Banku Rolnego, Polskiego Banku Przemysłowego, a w najbliższym czasie założony będzie oddział Banku Polskiego.

Nowa zdobycz polskiej nauki.

Profesor Uniw. Krakowskiego dr. Julian po szeregu lat badań odkrył, nieznaną dotychczas zarazki choroby płucnej bydła. Odkrycie to stanowi ogromną zasługę nauki polskiej.

Straszna zemstwa pijaków.

W Pogorzelskich obok Magierowa w pow. rawskim, chłop, którym karczmarz nie chciał dać wódki, z zemsty oblał go jego naftą i podpalił go. Rodzina karczmarza, złożona z żony i dwojga dzieci oraz sam karczmarz usiłowali wydostać się z płonącego domu, jednakże wzięcia dachowe runęły, grzebiąc wszystkich pod sobą.

Chmura przewróciła samochód

Szosa ze Lwowa do Tarnopola jechało autem dwóch wyższych oficerów policji państwowej. Nagle pod Sławkiem spadły na nich potoki wody a droga zamieniła się w rwący potok i poniósł samochód. Prąd wody zniósł auto o piętnaście metrów w bok od gościńca i przewrócił je, zamulając błotem i naniesionymi przez wodę kamieniami i kłodymi drzewa. Policjanci uniknęli śmierci tylko dzięki temu, że wyskoczyli z samochodu w chwili, gdy szalejący żywioł zaczął go znosić na bezdroża.

Bitwa na kłonicie.

W gminie Horodenka, woj. lwowskiego wskutek zakazu paszenia bydła na pastwisku przyszło do bójki między mieszkańcami Horodenki a mieszkańcami wsi Nakoneczne. Z jednej strony stanęło 100, z drugiej 200 ludzi. Podczas bijatyki wielu uczestników walki odniosło ciężkie rany od uderzenia kłonic.

Zwycięstwo polskości na Śląsku.

Według dotychczasowych obliczeń wynik wpisów do szkół polskich na G. Śląsku zestawiony w stosunku procentowym do ogólnej liczby dzieci przedstawia się następująco: W pow. pszczyńskim, rybnickim i tarnogórskim 95 procent, pow. lubliniecki 98 procent, katowicki 93 procent, Katowice miasto 76 proc., powiat świętochłowski 90 proc. a miasto król. Huta 72 procent. Wyniki te świadczą dobitnie o wzroście uświadomienia narodowego i stanowią porażkę kreciej roboty Volksbundu.

Nawrócenie się ks. Okonia.

Ekskomunikowany w swoim czasie b. poseł ks. Eugeniusz Okoń, ogłasza w gazetach następujące oświadczenie:

„Niniejszem oświadczam, że z miłosierdzia Pana Boga, oraz przywiązania, wierności i posłuszeństwa dla św. katolickiego Kościoła, potępiam wszystkie swoje

Prawie 12 lat

Uplywa, jak istniejemy zachęcając do oszczędności. W ciągu tegoż czasu mieliśmy zadowolenie widzieć nasz Oddział Kasy Oszczędności wzrastać szybko aż przekroczyć 60.000 rachunków.

Zachwalając korzyści wypływające z oszczędności mieliśmy na myśli, nie tylko zwiększyć liczbę naszych klientów, lecz także polepszenie gospodarcze kraju i rozwój pojedynczych osobistości jakie się osiąga przez oszczędność systematyczną.

Oszczędność, aby była skuteczną musi być metodyczną i mieć cel określony nie same gromadzenie funduszy.

Czy posiada pan rachunek w naszej Kasie Oszczędności?

Celem większego ułatwienia naszym klientom polskim, wkłady i odbiór możecie załatwić je w naszym Oddziale Polskim, znajdującym się przy okienkach 10 do 16 na niższym piętrze naszego banku.



Central Buenos Aires — Florida 99

„Once“ — Pueyrredon 175

Avellaneda — Ave. Gral. Mitre 301

czyny, któremi przez szereg lat dawałem zgorzenie, przepraszam za nie wszystkich, a szczególnie mają Władzę duchowną, względem której swem nieposłuszeństwem bardzo zawiniłem i przyrzekam, że będę Jej zawsze uległym i będę się starał dalszem swoim prawdziwie kapłańskim życiem naprawić zło, które sprawiłem.

Ks. Eugeniusz Okoń.

Komunikat Poselstwa

Poselstwo R. P. w Buenos Aires podaje do ogólnej wiadomości, iż adres holdowniczy z podpisami przedstawicieli Kolonii Polskiej w liczbie kilkuset — został do kraju zabrany przez p. Michała Króla, Delegata na Zjazd Polaków z zagranicy w Warszawie, celem doręczenia Panu Marszałkowi, Józefowi Piłsudskiemu.

* * * * *

Poselstwo R. P. komunikuje, że dnia 15-go b. m. Podsekretarz Stanu Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Wysocki, zastępujący bawiącego w Madrycie Ministra Spraw Zagranicznych, p. Zaleskiego i p. Minister Mazurkiewicz przeprowadzili rozmowę telefoniczną, inauguracyjną linią telefoniczną między Polską a Argentyną. P. Minister Wysocki przy tej sposobności prosił p. Posła Mazurkiewicza pozdrowić serdecznie w imieniu Rządu Kolonje Polską w Argentynie.

* * * * *

Poselstwo R. P. podaje do ogólnej wiadomości, że Patronat stanowi dzisiaj faktycznie jedną z agend Poselstwa i że wszystkie niesłuszne i tendencyjne napęski przeciwko Patronatowi i jego Kierownikowi będą musiały być traktowa-

ne, jako wymierzono przeciwko Poselstwu.

— Wł. Mazurkiewicz Poseł R. P.

* * * * *

Poselstwo R. P. zawiadamia, że Komitet udziału Kolonji Polskiej w Wystawie Poznańskiej został faktycznie zlikwidowany i w najbliższej przyszłości będzie podane do wiadomości publicznej sprawozdanie rachunkowe z działalności tegoż Komitetu.

Pomimo piętrzących się trudności działalność Komitetu wykazała żywotność Kolonji Polskiej w Argentynie i rezultaty jakimi może się poszczycić są poważne, a więc dział ekspozycyjny na Wystawie zasłużył sobie na pochwałę p. Komisarza Rządu Wystawy, Bertoniiego i prasy, film, jaki zawiozą ze sobą delegaci na Zjazd Polaków z zagranicy przedstawia się interesująco, obrazując całokształt życia Kolonji Polskiej w Argentynie, wreszcie katalog, będący jednocześnie przewodnikiem drukuje się obecnie w 50.000 egzemplarzy w Warszawie i niebawem będzie gotowy.

Wszystko to stanowi dowód, że przy dobrych chęciach i organizacji można czegoś dokonać.

W związku z tem miło mi jest wyrazić podziękowanie.

1) p. Prezesowi Komitetu, Franciszkowi Marusowi za Jego wytrwałą, pełną poświęcenia pracę, mającą na celu doprowadzenie do skutku wszystkich zamierzeń Komitetu:

2) p. Stanisławowi Pyzikowi, który z całkowitem oddaniem, energią i bezinteresownością nie szczędził trudów i cza-

su, ażeby doprowadzić do skutku przy pomocy operatora, p. Fuzakowskiego film — mający zobrazować całokształt życia Kolonii Polskiej w Argentynie i dzieło to doprowadził do szczęśliwego rezultatu, Jego również zasługą jest przygotowanie w pięknej formie całego działu fotograficznego eksponatów.

3) p. Profesorowi Janowi Sikorskiemu i p. Michałowi Zubrzyckiemu za przygotowanie bogatego działu eksponatów z Misiones;

4) p. Stanisławowi Odyńcowi, za umożliwienie wydania katalogu.

Wł. Mazurkiewicz POSEŁ R. P.

0 0 0 0 0 0

Poselstwo R. P. w Buenos Aires podaje do ogólnej wiadomości, iż Charge d. Affaires R. P. przyjmuje interesantów codziennie do godz. 11 — 12 przed południem (Las Heras 1617)

0 0 0 0 0

Wydział Konsularny Poselstwa R. P. w Buenos Aires (Las Heras) wzywa niniejszym wszystkich oficerów rezerwy Wojsk Polskich, przebywających na terenie Argentyny do zgłoszenia się osobiście lub listownie do Wydziału Konsularnego, celem dodatkowej rejestracji.

Konsulat poszukuje

Wydział Konsularny przy Poselstwie Rp. w Buenos Aires poszukuje

Podłabo Jana Łunińca, lat 40: urodz. we Wilnie.

Klisia Leona Międzywłódzia, powiat Żywiec.

Mikołaja Czarnego Krowinki powiat Trembowla.

Katokolwiek mógłby o wymienionym udzielić bliższych informacji, względnie podać dokładny adres jego, zechce o tem zakomunikować wymienionemu wyżej Urzędowi.

Jeremi Stempowski K W K

❀ Złożyli prenumeratę ❀

Wdowiak Józef	3,—	"	29	Wojciechowo
Stelmaszczuk Mik.	3,—	"	"	"
Gacał Stanisław	3,—	"	28	"
Fassa Adam	6,—	"	27/28	"
Humeniuk Jan	3,—	"	28	"
Terlecki Jakób	3,—	"	"	"
Wdowiak Jan	3,—	"	"	"
Jankowski Jan	6,—	"	28-29	Bs. As.
Michaluk Mag.	3,—	"	29	"
Galecki Włodzim	6,—	"	28-29	"
Marus Franc.	10,—	"	26-29	"
Ks. P. Norwind	3,—	"	29	"
Swirch Ignacy	5,—	"	28-29	Moises Vil.
Swiderski Franc.	5,—	"	"	Concepción
Tarnowski Piotr	3,—	"	28	Corpus
Dzikowski Leon	3,—	"	29	"
Rybicka Stanis.	3,—	"	28	"
Matoski Andrzej	3,—	"	29	"
Łukowski Szym.	3,—	"	28	"
Dzikowski Jan	3,—	"	"	"
Ciechowicz Wac	3,—	"	"	"
Zborowski Józef	3,—	"	29	Roca
Zbikowski Ales.	3,—	"	28	"
Pilaszek Feliks	3,—	"	29	"
Pucnański Stan.	1.50	"	"	"
Masłowski Fran.	5.—	"	27-28	"
Pelński Piotr	3.—	"	29	"
Sklepek Andrzej	3.—	"	"	Posadas
Juzwiak Piotr	3.—	"	"	"
Dwojak Antoni	6.—	"	27-28	"
Idzi Teodor	6.—	"	28-29	"
Antoniów Paw.	6.—	"	28-29	Azara
Bendowski Józ.	4.—	"	26-27	"

Kruchowski Józef	6,—	"	27-28	"
Kruchowski Jan	3,—	"	29	"
Terlecki Bazyl	6,—	"	27-28	"
Dłutowski Stef.	5,—	"	28-29	"
Kruchowski Wł.	3,—	"	28	"
Hołodniuk Roz.	3,—	"	29	"
Dumanski Wal.	3,—	"	28	"
Macków Jan	6,—	"	27-28	"
Zakowicz Jan	3,—	"	29	"
Zmiak Michał	3,—	"	"	Bompland
Zmiak Demetro	3,—	"	28	"
Brzezicki Marcin	9,—	"	26-28	"
Ciompeta Michał	3,—	"	28	"
Czarniecki Antoni	3,—	"	"	"
Skólmowski Józef	3,—	"	29	"
Wdowiak Antoni	3,—	"	28	"
Zurakowski Kaź.	6,—	"	27-28	Alem
" Anna	3,—	"	28	"
" Piotr	6,—	"	28-29	"
Brzezicki Andrzej	3,—	"	28	"
Cebulski Aleksan.	3,—	"	29	"
Hendrych Józef	3,—	"	28	"
Terlecki Mikołaj	6,—	"	28-29	"
Wójcik Jakób	3,00	"	28	"
Marmilicz Jan	3,00	"	29	"
Sikorski Jan	3,00	"	"	Apostoles
Krzemiński Franc.	3,00	"	28	"
Rajchel Stanisław	1,00	"	29	"
Zubrzycki Antoni	3,00	"	28	"
Manulak Demet.	1,50	"	29	"
Przybylski Józef	6,00	"	27-28	San Jose
Zakowicz Fran.	3,00	"	29	Guauguay
Czajkowski Franc.	3,00	"	27	Brazil

Madoery, Bresca y Cia

CASA MATRIZ
CERRO-CORA
MISIONES

Molino de yerba
ALEM 2061
U.T. 21439
ROSARIO

Direccion telegrafica „SUENCO“

Spółka komandytowa Plantatorów Jerba-mate,
kupna tytoniu na Certificado Azul A. 108 —
Kupuje Jerbę „Canchada“

Sprzedają worki próżne po cenach najniższych.

Towarzystwo

„MEDDA“

Akcyjne

50 lat egzystencji

Reconquista 416

Największa i najdłużej istniejąca firma bankowa ze swym Oddziałem polskim

Bilety okrętowe do i z Polski po cenach bardzo zniżonych. Przesyłka pieniędzy do Polski w efektywnych dolarach i złotych, aż do domu adresata. Wszelkich informacji udzielamy chętnie i bezpłatnie

Towarzystwo „MEDDA“ Akcyjne
Reconquista 416 Buenos Aires

PRZEGLĄD

Religijny Parafjalny i Społeczny

Wielb. Ks. Paweł Norwind
odprawia rekolekcje ludowe w Misiones.

Po uprzednim przeszło trzytygodniowym i kilkakrotnym oznajmianiu, od dnia 30 czerwca do 7 lipca 1929 r. trwały rekolekcje ludowe dla parafjan w Azara. Pierwsze trzy dni (od 30/6 po południu do 3/7 rano) były dla niewiast a drugie trzy dni (od 4/7 wieczorem do 7/7 rano) dla mężczyzn.

Blizsi przychodzili na nauki i nabożeństwa z domu, dalsi zamieszkali przez te dni u krewnych lub znajomych, a część uczestników: niewiasty w Ochronce, a mężczyźni na probostwie; ci też śniadanie, obiad i wieczerzę dostali w Ochronce.

Codziennie było po cztery nauki trwające po godzinie, i nabożeństwa, w których uczestniczyło od 90 do 120 osób, zakończwszy rekolekcje sakramentami Pokuty i Ołtarza.

Wielb Ks. Paweł Norwind w swych wykładach rzeczowych, przykuwał słuchaczy swemi słowami, którzy całą uwagę skupiali, by ani jednego drogiego słowa nie uronić; każdy wchodził w siebie, badał swe sumienie i co znalazł zdrożnego, na św. Spowiedzi starał się pozbyć, a jeśli miał jakie wątpliwości zasięgał zbawiennej rady, jakiej tylko zastępca Boga na ziemi dać może. To też spodziewać się należy odnowienia w Bogu i błogich owoców tychże rekolekcji.

A jeśli niebo przybliżyło się do ziemi, zasługę ma Wielb. Ks. Paweł Norwind, za co Mu Bóg tak hojnie wynagrodzi, jak tylko Bóg może.

Dnia 14 mb. wyjeżdża ks. N. w okolice Bonpland i zwiedzi wszyst-

kie osady polskie, aż do Korpus, by i tam po trzy dni nauk udzielać.

Co to są rekolekcje?

Rekolekcje czyli ćwiczenia duchowne — według św. Ignacego Lojoli najdoskonalszego mistrza w ich urządzaniu — są to rozmyślenia o prawdach wiecznych, tych światelkach, które oświecają drogę która prowadzi nas do życia nieśmiertelnego.

W tych ćwiczeniach duchownych bada człowiek swe własne sumienie, roztrząsa swój stan duchowy, czy i wiele w swem życiu moralnem zeszedł i zboczył z drogi do celu, którem mu wytknął Stworzyciel.

Aby z takich ćwiczeń mieć prawdziwy pożytek, trzeba na kilka dni oddalić się od wszelkich zajęć i

Henryk Sienkiewicz

25

Quo Vadis

Powieść z czasów Nerona.

(Ciąg dalszy).

których nie potrafisz sobie nawet wyobrazić odpowiedz mi prawdę: czy nie Cezar ją odbił?

— Cezar nie wychodził wczoraj z pałacu.

— Na cień matki twojej, na wszystkich bogów! czy niema jej w pałacu?

— Na cień matki mojej, Marku — niemasz jej w pałacu i nie Cezar ją odbił. Od wczoraj zachorowała mała Augusta i Nero nie oddał się od jej kołyski.

Winicyusz odetchnął. To, co wydało mu się najstraszniejszym, przestało mu grozić.

— A więc — rzekł, siadając na ławie i zaciskając pięści — porwali ją Aulusowie i w takim razie biada im!

— Aulus Plaucyusz był tu dziś rano. Nie mógł się ze mną widzieć, gdyż byłam zajęta przy dziecku, ale wypytał o Ligię Epafrodyta i innych ze służby cesarskiej, a potem oświadczył im, że przyjdzie jeszcze, aby się widzieć ze mną.

— Chciał odwrócić od siebie podejrzenia. Gdyby nie wiedział, co się stało z

Ligią, byłby przyszedł szukać jej do mego domu.

— Zostawił mi kilka słów na tabliczce, z których zobaczysz, że, wiedząc, iż Ligia została zabrana z jego domu przez Cezara na twoje i Petroniusza żądanie, spodziewał się, iż zostanie tobie odesłana i dziś rano był w twoim domu, gdzie mu powiedziano, co się stało.

To rzekłszy, poszła do kubikulum i po chwili wróciła z tabliczką, którą jej zostawił Aulus.

Winicyusz przeczytał i zamknął. Akte zaś zdawała się czytać myśli w jego posępnej twarzy, gdyż po chwili rzekła:

— Nie, Marku. Stało się to, czego chciała sama Ligia.

— Tyż wiedziała, że ona chce uciec! — wybuchnął Winicyusz.

A ona spojrzała na niego swemi mglistymi oczyma niemal surowo.

— Wiedziałam, że nie chce zostać twoją nałożnicą.

— A ty czem byłeś całe życie?

— Ja byłem przedtem niewolnicą.

Lecz Winicyusz nie przestał się burzyć: Cezar darował mu Ligię, więc on nie potrzebuje pytać, czem była przedtem. Wynajdzie ją choćby pod ziemią i uczyni z niej wszystko; co mu się podoba. Tak jest! Będzie jego nałożnicą. Ka-

że ją chłostać, ilekroć mu się podoba. Gdy mu się sprzykrzy, odda ją ostatnie-

mu ze swoich niewolników, albo każe jej obracać żarna w swoich posiadłościach w Afryce. Będzie jej teraz szukał i odnajdzie ją tylko po to, by ją zgnieść zdeptać i upokorzyć.

I, podniecając się coraz bardziej, tracił wszelką miarę do tego stopnia; że nawet Akte poznała, iż zapowiadał więcej, niż byłby zdolny dotrzymać, i że mówi przez niego gniew i męka. Nad męką miałaby litość, lecz przebrana miara wyczerpała jej cierpliwość, jak, że wreszcie spytała go, dlaczego do niej przyszedł?

Winicyusz nie znalazł na razie odpowiedzi. Przeszedł do niej, bo tak chciał bo sądził, że udzieli mu jakichś wiadomości, ale właściwie przyszedł tylko do Cezara, a nie mogąc się z nim zobaczyć wstąpił do niej. Ligia, uciekając sprzeciwiła się woli Cezara, więc on ubłagał go, by nakazał jej szukać w całym mieście i państwie, choćby przyszło użyć do tego wszystkich legii i przetrząsać kolejno każdy dom w imperium. Petroniusz poprze jego prośbę i poszukiwania rozpoczęła się od dziś dnia.

Na to Akte rzekła.

— Strzeż się, byś jej nie stracił na zawsze, wówczas dopiero, gdy ją z rozkazu Cezara odnajdą.

Winicyusz zmarszczył brwi:

— Co to znaczy? — spytał,

— Słuchaj mnie, Marku! Wczoraj by-

rozmyślać poważnie w spokoju. Jeśli będzie obarczony zajęciami i potrzebami codziennego życia, mało, albo wcale nie zyska z takich ćwiczeń duchownych, dlatego też mistrz ćwiczeń duchownych św. Ignacy mówi: „człowiek czem bardziej się oddała od wszystkich zajęć, tem więcej zyska z tychże ćwiczeń duchownych — a jeszcze więcej, jeśli nawet przeniesie się do innego domu lub jakiego zakładu, aby przez te dni tam spokojnie oddać się, oddalonym od swego codziennego życia, skupia całą swą uwagę na rozmyślanie, używa swych sił by zbadać stan swej duszy.

Przez w ten sposób odprawione rekolekcje czyli ćwiczenia duchowne, stanie się człowiek odnowionym w żywotnym stosunku i prawdziwym związkiem z Bogiem i światem, krocząc pewnie i śmiejąc na drogę do swego ostatecznego celu.

Historia ćwiczeń duchownych dla ludu

Francja dała początek obecnemu ruchowi światowemu urządzania ćwiczeń duchownych dla szerokich mas ludu, którym zawdzięcza kwitnący katolicyzm w prowincjach północnych. — W roku 1877 został otwarty pierwszy dom pod Pa-

ryzem, w którym odbywały się ćwiczenia; w jednym z takich domów 38.000 robotników odprawiało ćwiczenia. Ten piękny przykład pobudził resztę kraju, tak że w 80 domach 20.000 osób rocznie odprawia rekolekcje. W mieście Rennes jeden tylko kapłan kierował 28.000 odprawiającymi ćwiczenia w 21 latach.

W małej Belgji, po roku 1914 bierze po 36.000 osób rocznie udział w rekolekcjach.

We Włoszech rozpoczęto tę pracę w roku 1907, a ten zwyczaj szybko się rozpowszechnił, że dziś dziesiątki domów w tym celu pobudowano i dziesiątki tysięcy osób w nich, zdala od swych zajęć codziennych zamieszkuje, by przez kilka dni pod kierownictwem wytrawnego kaznodzieji ćwiczenia duchowne odprawić.

W Niemczech, Holandji, Hiszpanji, Austrii, Szwajcarii, Polsce, Jugosławiji, Węgrzech i Anglii są rozpowszechnione, zaś w Szwecji, Danji, Czechosłowacji dają wielkie nadzieje. W Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Kolumbji, Chile i Argentynie niezmordowanie nad ich urządzaniem pracują.

Dach wali się na głowy bolszewickich „bezbożników”

W miasteczku Lubowin w okręgu homelskim Sowiety zorganizowały kółko „bezbożników” polskich i kazały tej organizacji urządzić w miejscowym klubie robotniczym wieczór antyreligijny. Podczas tego wieczoru bluźnierczą rolę Zbawiciela odgrywać miał prezes klubu, Michał Juchniewicz. Przedstawienie jednak nie doszło do skutku, ponieważ przy ostatnich przygotowaniach zawalił się nagle na scenę sufit, a kawałek cegły Juchniewicza w głowę tak mocno, iż stracił on przytomność, wobec czego musiano go przewieźć do szpitalu.

Wypadek ten podziałał deprymująco również na resztę członków kółka „bezbożników” którzy uważając, że to była kara Boska za swe bluźnierstwo, gremjalnie wystąpili z kółka.

Zastraszone tem władze sowieckie utrzymują, że wypadek Juchniewicza jest dziełem „kontrrewolucyjnych klechów”, choć na przedstawienie nikt nieprawomyślny nie był dopuszczony.

łyśmy z Ligią w tutejszych ogrodach i spotkałyśmy Popeę a z nią małą Augustę, którą niosła Murzynka Lilith. Wieczorem dziecko zachorowało, a Lilith twierdzi, że zostało urzeczone i że urzekła je ta cudzoziemka, którą spotkały w ogrodach. Jeśli dziecko wyzdrowieje, zapomną o tem, lecz w razie przeciwnym pierwsza Poppea oskarży Ligię o czary, a wówczas, gdziekolwiek ją odnajdą, nie będzie dla niej ratunku.

Nastąpiła chwila milczenia, poczem Winicyusz ozwał się:

— A może ją urzekła; i mnie urzekła.

— Lilith powtarza, że dziecko zaraz zapłakało gdy je przeniosła koło nas. I prawda! zapłakało. Pewno wyniesiono je do ogrodów już chore. Marku, szukaj jej sam, gdzie chcesz, ale póki mała Augusta nie wyzdrowieje, nie mów o niej z Cezarem, bo ściągniesz na nią pomstę Poppei. Dość już jej oczy płakały przez ciebie, i niech wszyscy bogowie strzegą teraz jej biednej głowy.

— Ty ją kochasz Akte? — spytał pośpiesznie Winicyusz.

A w oczach wyzwolenicy błysnęły łzy.

— Tak! pokochałam ją.

— Bo ci nie odpłaciła nienawiścią, jak mnie.

Akte popatrzyła na niego przez chwilę, jakby wahając się lub jakby pragnąc zbadać, czy mówił szczerze, poczem od-

rzekła:

— Człowieku zapalczywy i ślepy: ona cię kochała.

Winicyusz zerwał się pod wpływem tych słów, jak opętany. „Nieprawda!” Nienawidziła go. Skąd Akte może wiedzieć? Czy po jednym dniu znajomości Ligia uczyniła jej wyznanie? Co to jest za miłość, która woli tułactwo, hańbę, ubóstwo, niepewność jutra, a może i nędzną śmierć od uwiecznionego domu, w którym czeka z uczcią kochany! Lepiej ma takich rzeczy nie słyszeć, bo gotów oszaleć. Oto nie oddałby tej dziewczyny na wszystkie skarby tego pałacu, a ona uciekła. Co to jest za miłość, która boi się rozkoszy, a płodzi boleść! Kto to pojmie? Kto może zrozumieć? Gdyby nie nadzieja, że ją odnajdzie to utopiłby w sobie miecz! Miłość się oddaje, nie odbiera. Były chwile u Aulusów, że sam wierzył w bliskie szczęście, ale teraz wie, że go nienawidziła, nienawidzi i umrze z nienawiścią w sercu.

Lecz Akte, zwykle bojaźliwa i łagodna wybuchnęła z kolei oburzeniem: Jakże to on starał się ją pozyskać? Zamiast pokłonić się o nią Aulusowi i Pomponii, odebrał dziecko podstępem rodzicom. Chciał ją uczynić nie żoną, ale nałożnicą, wychowanąkę zacnego domu, córkę królewską. I sprowadził ją do tego domu zbrodni i sromoty, pokalał jej nie-

winne oczy widokiem bezecnej uczt; postępował z nią, jak z nierządnicą. Zali zapomniat, czem jest dom Aulusów i kim Pomponia Grecyna, która wychowywała Ligię? Zali nie ma dość rozumu na to, by odgadnąć, że to są kobiety inne, niż Nigidy, niż Kalwia Kryspinilla, niż Poppea i niż te wszystkie, które napotyka w domu Cezara? Zali, ujrzawszy Ligię, nie zrozumiał od razu, że to jest czyste dziewczę, które woli śmierć od hańby? Skądże wie jakich ona bogów wyznaje czy nie czystszych, nie lepszych niż nierządna Wenus lub niż Izyt, którą czezą rozpustne Rzymianki? Niel Ligia nie czyniła jej wyznań, ale mówiła jej, że ratunku wygląda od niego, od Winicyusza: miała nadzieję, że on wyprosi dla niej od Cezara powrót do domu i że wróci ją Pomponii. A mówiąc o tem, płonęła się jak dziewczę które kocha i ufa. I jej serce biło dla niego, ale on sam przestraszył ją, zraził, oburzył, i niechże teraz jej szuka z pomocą żołnierzy Cezara, ale niech wie, że, jeśli dziecko Poppei umrze, to na nią padnie podejrzenie, i zguba jej będzie nieuchronna.

Przez gniew i ból Winicyusza poczęło się przeciskać wzruszenie. Wiadomość że Ligia kochała go, wstrząsnęła do głębi jego duszą. Przypomniat ją sobie w ogrodzie u Aulusów, gdy słuchała jego Ciąg dalszy nastąpi

Wiadomości z Osad Polskich

Kazmierzowo (Col. Corpus)

17 czerwca 1929 r.

Szanowny Panie Redaktorze.

Dzień 3-go Maja obchodziliśmy uroczystości. Towarzystwo im Tadeusza Kościuszki ze sztandarem i banderami, także kawalery ze swym sztandarem zebrałi się w sali szkolnej i w pochodzie poszli do kapliczki.

Po nabożeństwie, w sali szkolnej preztow. p. Alexander Lagutt miał piękny odczyt, a sekretarz i nauczyciel Antoni Czajkowski powiedział także kilka słów o pamiętce konstytucji polskiej, wspominając przytem o „25 do Mayo“ uroczystości argentyńskiej. Mowy przeplatano śpiewami narodowymi. Nastrój panował bardzo podniosły, niejednemu zabłyśtała w oku.

Zabawę odłożono na sobotę. Bawiono się do późnej nocy w domu p. Wincetego Pelinskiego, w jak najlepszym porządku i spokoju, przyspiewując pieśni narodowe polskie.

By pamiętkę Konstytucji czemś dobrem upamiętnić, na wniosek prezesa tow. dochód z zabawy uchwalono przekazać na kapliczkę i szkołę.

Niedzielną nauka religji

Dnia 12 Maja br. uchwalono, by dzieci w wieku szkolnym, w niedziele po południu przychodziły do szkoły polskiej na naukę religji, której udzieli nauczyciel.

Wynagrodzenie za to ma otrzymać z kasy kościelnej, która znaczną sumę za cały rok przedstawia, bo ludzie nie skąpią na „Boże“! nie czekają aż im chodzący z tacą resztę z 5 centy wyda; lecz z rąk dzieci monety, a starszych papierki gęsto na tacę podają.

Nabożeństwa

Na nabożeństwa Majowe, a teraz Czerwcowe szczególnie młodzież pilnie i licznie udział bierze.

Z dzieci szkolnych, wyróżniają się gorliwością w uczęszczaniu na nabożeństwa niedzielne dzieci p. Franciszka Tuzienkiewicza, Stanisława Atamaniaka, Antoniego Kaczorowskiego, Antoniego Rybińskiego, Antoniego Pawlickiego, Piotra Tarnowskiego, Wacława Ciechowicza, Wacława Stempla, Antoniego Tyminskiego, z bliższych Józefa Kozłowskiego dziewczyny, Rocha i Jana Pelinskiego, Henryka Zembruckiego, jakoteż Józefa Pilaszka

Z gospodarstwa.

Tytoń już wysprzedany po 3,20 ps. „pito“, 4,50 ps. „bueno“ i po 6,50 ps. „doble“ za arobę tj. 10 kilogramów.

Kukurudza, fasola i inne produkta zarodziły się wyśmienicie.

Każdy stara się wsadzić lub nasadzić gdzie brakło, po kilka tysięcy krzaków „zielonego złota“, czyli Jerby.

Zbiór jerby rozpoczął się na dobre. Już są kupcy, którzy płacą po 34 centy za kilogram „canchada“.

Później, niezawodnie będą jeszcze wyższe ceny. A. Cz.

Apostolów (Apostoles)

Urocz. św. Piotra i Pawła.

Niepogoda dnia 28 czerwca br. przyczyniła się do mniej wspaniałego zewnętrznego obchodzenia uroczystości patrona parafji Apostolów Piotra i Pawła.

Choć poranek 29 czerwca na dwoje wróżył, co gorliwsi i bliżej mieszkający parafjanie nie ociągali się do kościoła przyjechać. Przybyło około 350 osób.

Liczba polaków niezawodnie byłaby podwójną, gdyby dalsi nie obawiali się zmiany pogody i byli przyjechali.

Uroczystość zaszczytliwą obecnością Wielbni Księża: ks. Gerardo Voeste Dziekan z Posadas, ks. Franciszek Wilezek salezjanin z San Jose i ks. Paweł Norwind z Polski, zwiedzający osiedla polskie w Argentynie.

Sumę — w asystencji — odprawił ks. Dziekan, który też w czasie Ewangelji miał po hiszpańsku kazanie okolicznościowe o cnótach i zasługach św. Apostolów. Napominał parafjan apostolskich by dbali o wychowanie swych dzieci w zasadach wiary katolickiej, ponieważ szkoła bezwyznaniowa, szkoła bez Boga szerzy nowoczesne najgrubsze i najciemniejsze pogaństwo. „Bądźcie apostołami, jak wasi patronowie św. Piotr i Paweł! Nie koniecznie byście porzucili swe gospodarstwa i rodziny i szli w świat, lecz w domu czy to na polu, w warsztacie pracując, wspomagajcie tych, którzy nieznaną prawdę wiary pouczają i sami ją zachowujcie“.

Po sumie odprawiła się procesja w okół kościoła, bo przez ulicę — jak jest w zwyczaju — wskutek groźby niepogody nip było przygotowaną.

Kazanie ks. Norwinda

Na zakończenie, po błogosławieństwie, miał kazanie ks. Paweł Norwind: „Kto chce pójść do Nieba, musi św. Piotra o klucze prosić“. Stręciwszy żywot i czyny św. Apostolów, wskazywał na fakta historyczne, dzięki którym naród Polski ochronił się od zagłady przez przyjęcie chrześcijaństwa za czasów księcia Mieczysława I w r. 997, przezco Niemcy musieli zaprzestać najazdów czyli wypraw krzyżowych na ziemie polskie, jakie czynili na ziemie Słowian na zachód od Polan mieszkających, i jak to kilkakrotnie tylko wiara chrześcijańska pobudzała do obrony przed różnymi najeźdźcami, zaś w czasie wiekowej niewoli ta wiara była tem, że cały Naród broniąc wiary, broniąc polskich nabożeństw i pieśni obronił mowę i narodowość. Więc i ty ludzie polski apostołski bądź wierny swej wierze i narodowości“.

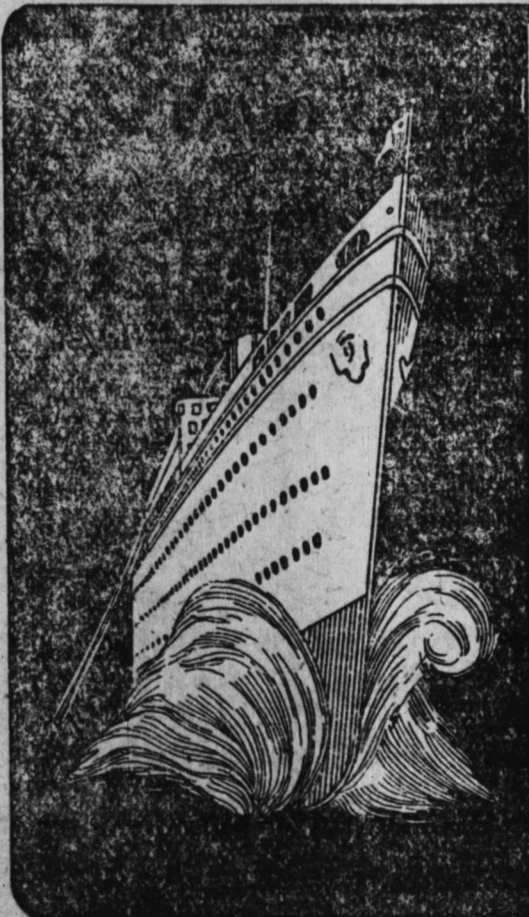
Pogadanka o szkole

Zaproszeni przez ks. Norwindę, po nabożeństwie zebrało się kilkadziesiąt osób w sali parafjalnej na pogadankę. Po wstępnym przemówieniu o ogólnych stosunkach w Polsce o rozwoju gospodarczym, ks. N. nawiązał rozmowę z obecnymi o szkolnictwie polskiem: czy dużo dzieci uczęszcza do szkoły, a ile mogłoby uczęszczać, i czy nie zachodzi potrzeba utworzenia szkolek choćby perjodycznych na kolonji, dla dzieci którym za daleko do szkoły w miasteczku uczęszczać. Obecni powiadali, że takiej większej grupki nie ma, bo zanadto są rozrzućeni. Ci dalsi i możniejsi korzystają z Ochronki dając dzieci na mieszkanie na cały rok szkolny.

Więce zadowoleni i podniesieni na duchu, dziękowali zebrani ks. N. za mite i podniesione słowa.

Po południu ks. Norwind odwiedził kilka rodzin polskich, skąd wyniósł jak najlepsze wrażenie.

Widz.



NAVIGAZIONE GENERALE ITALIANA

POSPIESZNYMI OKRETAAMI

GIULIO CESARE

i
DUILIO

w 18 dniach w Polsce

ITALIA-AMERICA, DIAGONAL NORTE 650 B. A. S.
A. Y. L. BONSIGNORE, SAN LUIS 1000 - ROSARIO

Magdalenowo (Picada San Javier)

Od dłuższego czasu parafianie nasi noszą się z zamiarem wybudowania nowej, obszernej kaplicy, by dotychczasową obrócić na sztolę polską, salę parafjalną i na plebanję.

Parafianie złożyli trochę pieniędzy, by budulec przygotować. Komitet zrobił podanie do urzędu lasów fiskalnych i uzyskał zezwolenie na 10 ton drzewa. Najęto tręczy, którzy wzięli się do roboty i główne części budulec przygotowali, postawiono go zwieseć i rozpocząć budowę, by na urocz. naszej patronki św. Magdaleny ks. Prob. poświęcił fundamenta -- podwaliny.

Lecz wszedł wypadek nieprzewidziany, nieprzypuszczalny, by ktoś mógł się dopuścić podobnego czynu.

Drzewo zostało zrębane na czakrze Kazimierza Zurakowskiego — mającego prowizoryczny tytuł własności — gdy jego sąsiad rusin oskarżył u inspektora urzędu leśnego, że drzewo zostało zrębane na jego czakrze. Urzędnik natychmiast wysłał zakaz ruszania przygotowanego budulec z miejsca.

Kazimierz Zurakowski udał się do urzędnika i przedstawił mu nierzetelność i kłamstwo złego sąsiada. Urzędnik przyrzekł osobiście przyjechać i sprawę zbadać a winowajcę należyście ukarać.

Na denuncjanta bardzo są oburzeni tak polak jak i rusini lecz chociażby on zapłacił wysoką karę urzędowi, parafianie Magdalenowscy ponieśli wielką szkodę, stratę w czasie, bo sami mieli budować; gdy przyjdzie wiosna nikt nie będzie mógł swą robotę porzucić by kaplicę budować.

Tak to zawsze bywa gdzie Bogu Kościół budują, tam zły duch sobie o zachrystję się postara.

Różancowo Azara

Związek małżeński zawarli

11 lipca 1929 roku. Józef

Michalec k. z p. Antoniną Piasecką.

Strzeżcie się lepry - trądu.

Od czasu do czasu, nawet dość często, czytamy w pismach południowo-amerykańskich (argentyńskich, brazylijskich) o wypadkach trądu.

Od lat kilku wiemy o nieszczęśliwych istotach ludzkich, żyjących w różnych miejscowościach Misiones, cierpiących na trąd, lecz nie przypuszczaliśmy nigdy, by tą straszną chorobą już i nasi koloniści byli nawiedzeni. Ponieważ takich wypadków ma być kilka, czy nawet aż kilkanaście, poczuwamy się do obowiązku przestrzedz naszych kochanych czytelników.

Jak się od osób zasługujących na wiarę dowiadujemy, przed kilku tygodniami, Asistencia Publica z Posadas przeprowadziła badania w kolonji Apostoles, pod górą, gdzie kilka osób uznała za zarażone trądem. (Z tej przyczyny szkoła rządowa została przeniesiona na inne miejsce). Według twierdzenia ludzi z tej okolicy, u kilkunastu osób — starszych i dzieci — pojawiły się oznaki trądu.

Prawdopodobnie ma być zarażonych dwie osoby mieszkających w miasteczku Apostoles, a jedna na granicy kolonji Apostoles i Azara.

Być może iż nie wszystkie te wypadki są trądem i tylko fantazja ludzi w najwyższym stopniu podejrzliwych i bojaźliwych, lub też złośliwych uważa je za takie, jednakże ostrożność nie zaszkodzi: lepiej strzedz się, niż po niewczasie załować.

TRĄD jest to choroba w wysokim stopniu zaraźliwa, która w starożytności i w wiekach średnich należała do najstraszniejszych plag ludzkości. Główną jej siedzibą jest

Wschód (Azja), chociaż trafia się i gdzieindziej, najczęściej w krajach gorących.

Jak poznać trąd?

Na skórze i błonach śluzowych tworzą się plamki czerwone lub ciemno brunatne, albo płaskie, rozlane, guzowate nacieki, które po pewnym czasie otwierają się i ciecze materja.

Gruczoły limfatyczne są obrzmiałe. Ludzie cierpiący na trąd, doświadczają szalonych bólów, ale są wypadki i to nierzadkie, że ciało jest znieczulone — gnije, odpada a bólu nie czuje.

Trędowaci koniecznie muszą mieszkać na odosobnieniu i niebezpiecznie jest nawet dotknąć rzeczy, której oni się dotknęli.

Trąd jest chorobą nieuleczalną. Chociaż najlepsi lekarze nad tem badają, nie znaleźli lekarstwa, któreby leczyło; jedynie dęzynfekcja i mieszkanie na odosobnieniu ochroni inne osoby od zarażenia się. Dlatego kraje, w których rozszedł się trąd, zakładają kolonje odludzie lub na wyspach, gdzie biedne istoty nieraz dziesiątki lat jeszcze żyją, aż śmierć litościwa ukróci ich męczarnie.

Poganie, wywlekają, lub kijem wyganiają trędowatego na odludzie by z głodu zginął, lecz chrześcijan obowiązuje miłosierdzie i starają się ich dolę złagodzić, dlatego i my mamy obowiązek mieć współczucie i politowanie nad temi osobami nieszczęśliwymi.

* * * * *

Sprzedaje

Herbata do sadzenia na polu, jednoroczna, pół mt. wysoka, 1000 krzaków na sprzedaż. — Mała ilość po 1.20 krzak, większa taniej.

Frutillas: truskawki 100 krzaków do rozsadzania na grządkę za 3 pesy.

Eukalipty w blaszkach 0.30, z grządki 0.10 sztuka.

Władimir Hnatiuk

Tres Capones

Azara

Misiones

2 pary wołów

Spokojnych do pługa

Sprzedam

Andrzej Czajkowski

Azara

Misiones

Konstrukcja budowli

Teodor Idzi

Budowniczy

Avenida Mitre y San Lorenzo (Palomar) Posadas

Wykonuje wszelkiego rodzaju budowle; Rysunki, Plany i detaliczne obliczenia dla jakiegokolwiek rodzaju budowli.

Podejmuje się budować wliczając robociznę i wszelki materiał budowlany, robociznę tylko takowej, lub podejmuje się tylko doglądać i opzorować itd. itd. itd.